

SKŁADKI PRZEDSIĘBIORCÓW

ZUS powinien przypomnieć o ubezpieczeniu

Od przedsiębiorcy przez lata przekonano, że składki są nieobowiązkowe. ZUS domaga się ich teraz wraz z odsetkami. A przecież nie poinformował, że stały się obowiązkowe

AGNIESZKA ROSA

Są jednak przedsiębiorcy, którzy nie czują się winni tej sytuacji i zwrócili się do sądu. Rzecz dotyczy już do wyroku, który nie przyznał ZUS racji i zwał przedsiębiorcę od zapłaty składek.

Chodzi o przedsiębiorców, którym ZUS przed 1 stycznia 1999 r. w decyzji ustalił, że nie podlegają ubezpiečeniom społecznymi i zdrowotnemu, składkę więc płacić nie muszą. Później przepisy się zmieniły i składki są już obowiązkowe.

Nie dostali jednak nowej decyzji i nie opłacali składek. Powstały za- ległości za kilkanaście lat.

Przypadek ujawnia brak składek

Spór na tymle rozstrzygnął Sąd Okręgowy w Plocku (sygn. VI U/06). W 1996 r. ZUS ustalił, że Marianna S., która od 1993 r. prowadziła działalność gospodarczą, nie podlega ubezpiečeniom. Poinformował ją o tym w decyzji. Tymczasem po wprowadzeniu reformy ubezpie-

czeń społecznych od 1 stycznia 1999 r. przepisy się zmieniły. Nadal nie podlegała jako emerytka ubezpiečeniom emerytalnemu i rentowym z firmy, ale obowiązkowa stała się składka zdrowotna. ZUS nie zawiadomił jej, że powinna ją uiszczać, choć wiedział o prowadzonej działalności gospodarczej.

Emerytka składek nie płaciła. ZUS przypomniał sobie o niej dopiero w 2006 r., kiedy otrzymał z urzędu skarbowego zawiadomienie o wykreśleniu jej firmy z ewidencji działalności gospodarczej. Obliczył, że przez siedem lat uzbierało się niemal 15 tys. zł zaległości, z czego ponad 5 tys. zł to odsetki.

Sprawa trafiła do sądu. Ten orzekł, że do ustalenia prawomocną decyzją ZUS obowiązkowe wotumnu przedsiębiorca nie ma zaległości składowych. Owszem, podleganiu ubezpiečeniom i zdrowotnemu przedsiębiorca nie ma zaległości składowych. Owszem, decyzja z 1996 r. utraciła moc 1 stycznia 1999 r., a ubezpieczona nie może się powoływać na niezajomość prawa, ale ZUS wiedział, że prowadzi ona działalność gospodarczą, a mimo to nie wydał decyzji o podleganiu ubezpiečeniom. A miał taki obowiązek.

Zaległości rosły po cichu

To niejedyny taki przykład. Do naszej redakcji zgłosił się przedsiębiorca, który prowadził (z prze-

ramu) firmę od 1991 r. Jednocześnie pracował. Pod koniec 1998 r. otrzymał decyzję ZUS, że składkę płacić nie musi. Od 1 stycznia 1999 r. stał się jednak z firmy obowiązkowo w 2006 r., gdy ubiegał się o pożyczkę i potrzebne mu było zaświadczenie o braku zaległości wobec ZUS. Okazało się, że ma zapłacić ponad 50 tys. zł plus odsetki.

ZUS zapomniał, że ma zgłaszać

W pierwszych latach reformy trudno się było rozeznac w nowych przepisach i zasadach ubezpieczeń. Co ważne, art. 107 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nakładał na przedsiębiorcę obowiązek zgłoszenia się do ubezpieczeń do końca stycznia 1999 r. Jeśli tego nie zrobił, ZUS przyjmował, że obowiązek ubezpieczeń ustalił. Tymczasem wedle obowiązującego do końca 2002 r. art. 37 ust. 1 i art. 38 ust. 2 ustawy ZUS miał z urzędu zgłaszać do ubezpieczeń osoby, które same tego nie zrobiły, wydać im decyzję

Janetta Jędrasik-Jankowska

opinia



DARKE DOLIK

profesor, kierownik Katedry Prawa Ubezpieczeń na Uniwersytecie Warszawskim

ZUS powinien być instytucją zaufania publicznego, a nie odnawianą kar' i składania odsetek od zaległych składek. Powinien za-

o objęciu ubezpieczeniami społecznymi. Choć ZUS wiedział, że firma była prowadzona (wzrostniej przeczek wydał decyzję, że składki nie są obowiązkowe), to nie uczynił tego. Teraz żąda opłacenia składek z odsetkami.

- Ubezpieczeni powinni śledzić zmiany w przepisach, a nie zajmować prawa nie uwzględnia go od odpowiedzialności - mówi Anna Misiak, ekspert w sprawach ubezpieczeń społecznych w MDDP - ZUS jednak przez kilka lat nie zgłosił przedsiębiorcy do ubezpieczeń, mimo że mógł to zrobić z urzędu, ani też nie wydał decyzji ustalającej obowiązek ubezpieczeniowy.

ZUS się broni, że nie musiał informować, indywidualnie wszystkich ubezpieczonych i płatników o zmia-

tem wydać nową decyzję o obowiązkowych składkach tym przedsiębiorcom, którzy przed zmianą przepisów ich nie opłacali. Nie jest jasne, dlaczego został usunięty przepis o zgłaszaniu przez ZUS z urzędu do ubezpieczeń osób, które podlegają obowiązkowym ubezpiečeniom, a same tego nie uczyniły. Dlatego decyzy mnie wyrok sądu okręgowego. ■

nach przepisów i wynikających z nich obowiązków ustawowych. Nawet nie mogły tego zrobić, obciążuje bowiem łącznie kilkanaście milionów takich klientów. W piśmie do nas twierdzi, że do ubezpieczeń może zgłaszać osoby np. po przeprowadzeniu kontroli i ustaleniu, że ubezpieczenie jest obowiązkowe. I dodaje, że każdy ma dostęp do przepisów i może się nimi zapoznać. ZUS nie prowadzi statystyk w odniesieniu do litu przedsiębiorców do końca grudnia 1998 r. orzekł w decyzji, że nie mają obowiązków ubezpieczenia społecznego, a później został nim objęci od 1 stycznia 1999 r.

prof./katedr. z nauk prawnych, członek Komisji Prawa Ubezpieczeń w Sejmiku RP